

Nowe informacje na temat „Sekty Ikara”

Europa tworzona przez ludzi i dla ludzi

Nie będzie dyktatury kartelu
chemiczno-farmaceutycznego
nad nami i naszymi dziećmi!

Dr Matthias Rath

NOWE INFORMACJE NA TEMAT „SEKTY IKARA”

Europa tworzona przez ludzi i dla ludzi

Nie będzie dyktatury kartelu chemiczno-farmaceutycznego nad nami i naszymi dziećmi!

W przedostatnim czasopiśmie wydawanym w języku niemieckim - Rath International - przedstawiłem Wam, drodzy Czytelnicy, analizę obecnej sytuacji politycznej na świecie oraz jej konsekwencje dla naszej pracy.

Artykułowi temu nadałem tytuł „Sekta Ikara” i w ten sposób nazwałem po imieniu szereg manipulatorów, którzy od dziesiątków lat rabują naszą planetę i poświęcają zdrowie i życie miliardów ludzi w interesie kartelu farmaceutycznego i paliwowego.

Imię „Ikar”, którym nazwana została Sekta, pochodzi z mitologii greckiej. Dumny Ikar próbował wzbić się coraz wyżej na skrzydłach wosku. Jednak Słońce w końcu stopiło wosk jego skrzydeł i Ikar spadł. Dokładnie tak dziś przedstawia się los Sekty Ikara, czyli tych grup interesu, które od dziesiątków lat bez żadnych skrępowań postrzegają zdrowie, żywienie oraz zapotrzebowanie na energię całej ludzkości jako swój monopol i dla utrzymania tego monopolu sprowadzają na naszą planetę wojny, epidemie, klęski głodu i kryzysy gospodarcze. Słońce, które obecnie oświetla miliardowe oszukańcze interesy tej Sekty – przede wszystkim interesy, związane z przemysłem farmaceutycznym i paliwowym – niewątpliwie doprowadzi do upadku Sekty. Artykuł ten mogą Państwo przeczytać na stronie internetowej pod adresem http://www.dr-rath-gesundheitsallianz.org/infothek/ril/pdfs/2008_02_de.pdf. (dostępny w języku niemieckim)

Dzisiaj, pół roku po zdemaskowaniu Sekty Ikara przyszedł czas wziąć pod lupę kolejne działania tej Sekty, w szczególności w ramach „Brukselskiej UE”, która chce celowo rozbudować Sektę, jako swoją nową globalną „kryjówkę”. Oczywiście możemy tu poruszyć jedynie wrywkowo niektóre aspekty, ale one zupełnie wystarczą do zajęcia stanowiska.

Topiące się skrzydła Sekty Ikara

To, jak bardzo Sekta ta została zapędzona na róg, jest tak oczywiste, że rozumieją ją 14-letni uczniowie. Przez dziesięciolecia Sekta Ikara wysysała z ludzkości biliony poprzez swoje oszukańcze interesy – jak pasożytniczy nowotwór. Zorganizowane, globalne oszukańcze interesy, związane z energią (transakcje paliwowe), chorobami (transakcje farmaceutyczne) i żywnością (modyfikacje genetyczne), dotyczą pośrednio każdego życia i każdej rodziny na tej Ziemi.

● Oszukańczy interes z paliwami kopalnianymi wzbił się w powietrze

Przez prawie 100 lat członkowie Sekty próbowali wmówić ludziom, że wykorzystanie paliw kopalnianych, a więc ropy naftowej i gazu ziemnego, jest niezbędne. Przed półwieczem rozpoczęły się badania kosmosu. Alternatywy są już od dawna znane. Dokładnie przed czterdziestoma laty na Księżyc polecili pierwsi ludzie, wykorzystując napęd wodorowy, czyli energię z wody! Jednak Sekta Ikara robiła wszystko, aby zataić przed ludźmi na Ziemi, że ta sama energia wodorowa może napędzać samochody, dostarczać elektryczności do fabryk i publicznych środków komunikacji, ogrzewać miliony mieszkań w miastach, a nawet nawodnić pustynie. Powód tego jest prosty: energia z wody to energia quasi za darmo. W ten sposób spółki paliwowe tracą podstawę inwestycyjną, czyli zysk ze sprzedaży produktu, który stał się droższy niż mleko, lemoniada i piwo.

Sekta Ikara wiedziała: O ile wiedza na temat energii z wodoru – i innych cennych odnawialnych źródeł energii – nie będzie ogólnie znana, ludzie będą gotowi odprowadzać na stacjach benzynowych daniny na kartel paliwowy. Jeśli by się wydało, że samochody, ciężarówki, motocykle, pociągi, samoloty, statki można napędzać wodą, co kosztowałoby ułamek tego, co obecnie, byłby to koniec kartelu paliwowego i jego prawej ręki, Sekty Ikara. Wraz z produkcją seryjną pierwszych samochodów, napędzanych wodorem, w tym roku ostatecznie rozdarła się kurtyna, zasłaniająca kwestie zaopatrzenia w energię (www.dr-rath-foundation.org/hydrogen/).

Nie trzeba być doktorem nauk politycznych czy ekonomicznych, aby rozumieć polityczne konsekwencje tej sytuacji dla członków Sekty Ikara w waszyngtońskim Białym Domu, berlińskim Urzędzie Kandlera, paryskim Pałacu Elizejskim i na londyńskiej Downing Street 10. Wiedzą oni, że mogą oni sprawować kontrolę nad 6 miliardami ludzi jedynie tak długo, jak będą mieć całą ludzkość za głupców i utrzymywać ją w gospodarczej zależności. Tylko tak długo mogą głosić „Wolność i Demokrację”.

Jednak teraz, gdy wielu ludzi odkrywa, że przez dziesięciolecia byli oszukiwani przez multi-bilionowe oszukańcze spółki kartelu paliwowego, społecznicy Sekty Ikara zaczęli pocić się ze strachu. Wszyscy oni wiedzą, że takie oszukańcze interesy, które wpędziły miliony rodzin, przedsiębiorstw, a nawet całe państwa w gospodarczą ruinę, nie mogą dalej istnieć w systemie demokratycznym. Sekta Ikara wie, że potrzebuje światowej dyktatury – i to na dobre i złe!

● Oszukańczy „interes z chorobą” Sekty Ikara wzbił się w powietrze

Dokładnie to samo dotyczy drugiego bilionowego oszukańczego interesu Sekty Ikara – interesu przemysłu farmaceutycznego, dotyczącego chorób. Przez prawie 100 lat Ikarowie w polityce, mediach i medycynie opowiadali bajki, że przemysł farmaceutyczny ma na celu zwalczanie chorób. Teraz miliony ludzi na całym świecie odkryły, że jest dokładnie odwrotnie: Trwanie i rozprzestrzenianie chorób to podstawy egzystencji nie mających skrępowań spółek farmaceutycznych.

Sekta Ikara bogaci się na chorobie i śmierci setek milionów ludzi i wymusza za to jeszcze opłaty – przeciętnie w wysokości jednej czwartej przychodów rodziny. Z tego powodu od dziesięcioleci ukrywa się przed ludźmi prawdziwe przyczyny nowotworów, chorób krążenia i braku odporności tak

samo, jak fakt, że od dawna istnieją poparte naukowo i niewywołujące efektów ubocznych biologiczne metody skutecznego zwalczania tych chorób!

To, jak bardzo Sekta Ikara i jej poplecznicy także w tym względzie stoją po szyję w wodzie widoczne jest poprzez kampanię propagandową na temat rzekomego szczepienia przeciwko rakowi szyjki macicy.

Po tym, jak ludzie na całym świecie zaczynają odkrywać, że głównym skutkiem propagowanej przez dziesięciolecia trującej chemioterapii jest przede wszystkim powstawanie kolejnych ognisk nowotworów – i w ten sposób tworzenie jeszcze większego rynku zbytu dla przemysłu farmaceutycznego – Sekta Ikara musi liczyć się z tym, że zostanie pociągnięta do odpowiedzialności za to zorganizowane oszustwo przed sądami krajowymi i międzynarodowymi. Jak tonący brzytwy chwytają się rzekomo nowych terapii, jak na przykład „szczepionka” przeciwko rakowi szyjki macicy. Zmobilizowani zostali lekarze, kasy chorych, media i politycy, przyznano nawet nagrodę Nobla. A teraz okazuje się, że za pomocą gigantycznej kampanii strachu miliony młodych dziewczyn – i ich rodziców – zachęcanych są do wzbogacenia genetycznie produkowanych substancji odpornościowych, których działanie nie jest poparte żadnymi poważnymi długotrwałymi badaniami i które związane są ze znacznym ryzykiem, włącznie ze śmiercią. (Na ten temat patrz raport extra w tym zeszycie).

Także w przypadku tego oszukańczego interesu z chorobą milionów ludzi nieuniknione są polityczne konsekwencje jego odkrycia: Gałąź przemysłu, której podstawą działalności jest rozprzestrzenianie chorób, nie idzie w parze z demokratycznym ustrojem państwa. Żaden człowiek nie poddałby się dobrowolnie takiemu systemowi. Także w tym przypadku zastosowanie ma zasada: Zawalenie się budowli kłamstw wokół interesu przemysłu farmaceutycznego, związanego z chorobą, zmusza Sektę Ikara do przygotowania kontynuacji swojej oszukańczej działalności w ramach światowej dyktatury gospodarczej.

„Brukselska UE” – przyczółek planowanej dyktatury światowej

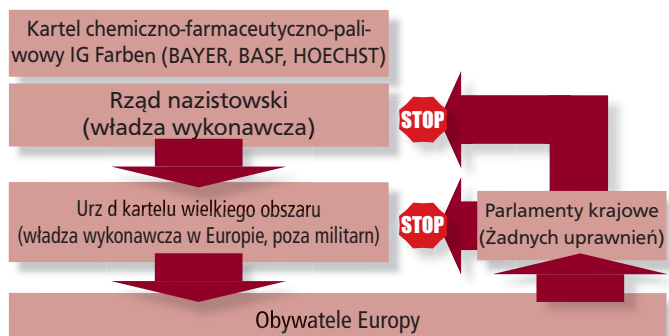
Jak Państwo sądzą, dlaczego obywatelom Niemiec, Austrii i innych krajów członkowskich UE odmawia się prawa do demokratycznego głosowania na temat politycznej platformy „Brukselskiej UE”? Jak Państwo uważają, jak cel ma Nicolas Sarkozy, gdy pod przykrywką zwalczania problemów gospodarczych popiera utworzenie „Global Economic Government”, czyli de facto „światowego rządu”?

Za pomocą kampanii propagandowej Sekta Ikara próbuje obecnie uczynić „Brukselską UE” nowym przyczółkiem na drodze do stworzenia światowej dyktatury, która zagwarantuje przetrwanie interesu paliwowego. Cele, metody, nawet sam plan budowy, który ma zapewnić panowanie „Brukselskiej UE” nad narodami Europy, stanowią kopię wcześniejszych, nieudanych prób kartelu przejęcia władzy w Europie.

● Pierwsza próba Sekty Ikara, zmierzająca do podporządkowania Europy

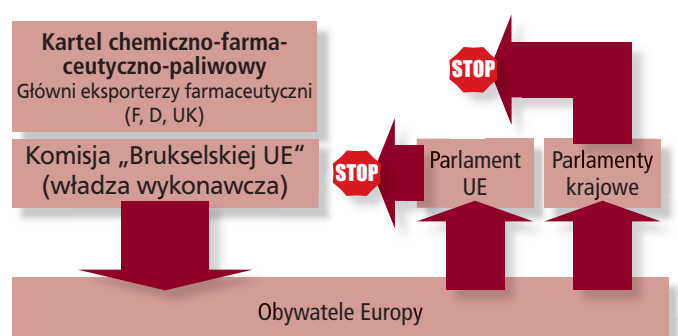
W ciągu ostatnich 100 lat Sekta Ikara próbowała już dwa razy przejąć władzę nad światem poprzez całe obszary gospodarki i życia, takie jak przemysł chemiczny, paliwowy i farmaceutyczny. W latach 1914 – 1918 BAYER, HOECHST i BASF zaangażowały Cesarza Wilhelma II Hohenzollerna w napaść na Europę i ostatecznie przejęcie kontroli nad światowym rynkiem chemicznym, paliwowym i farmaceutycznym. Dyrektorzy kartelu obiecywali Wilhelmowi, że na Boże Narodzenie 1914 roku wojna już się skończy, a należący do Sekty koncern BAYER dostarczał tony substancji wybuchowych i gazu trującego, aby „przekonać” niechętnych Francuzów, Belgów i inne narody o konieczności europejskiej unii gospodarczej pod przewodnictwem BAYERA, HOECHTSA i BASF. Szczegółowe informacje na ten temat znajdują Państwo w Internecie m.in. na stronie www.bufata-chemie.de/reader/lig_farben/0100.html.

Plan powojennej Europy pod kontrolę IG Farben/nazistowską (1941, Soelter, Trybunał Norymberski IG Farben)



Lewa grafika ukazuje „Konstytucję Europy” jaką przewidywała koalicja kartelu chemicznego i nazistów dla Europy podbitej w II wojnie światowej. Narodowe parlamenty nie miały już prawa do podejmowania decyzji. Prawa grafika pokazuje podstawy „Brukselskiej UE”, które zawarte są w Traktacie Lizbońskim. **Paralele między dyktatorską egzekutywą i funkcją „listka figowego” parlamentów są oczywiste. Teraz, po ujawnieniu tych historycznych faktów, niemożliwe jest „przeżycie” antydemokratycznej struktury „Brukselskiej UE”.**

Struktura „Brukselskiej UE”



Militarne podporządkowanie Europy pod panowaniem kartelu chemiczno-farmaceutycznego nie powiodło się, a podpalacze musieli skapitulować. Miliony ludzi w całej Europie poniosło straty, jednak prawdziwi kryminaliści – członkowie Sekty na szczeblach kierowniczych koncernów chemiczno-farmaceutycznych – nie zostali nigdy pociągnięci do odpowiedzialności.

Milionom ludzi w Niemczech i Europie, którzy po 1 wojnie światowej musieli walczyć o przetrwanie, nie udało się publicznie wskazać i pociągnąć do odpowiedzialności podlegaczy wojennych z Sekty Ikara. Jeśli byliby to wtedy zrobili, zaoszczędziliby nam kolejnych tragedii 20 wieku i ten artykuł nie musiałby nigdy powstać. Jednak tak się nie stało i Sekta Ikara zrozumiała to oczywiście jak zaproszenie do podjęcia wkrótce ponownej próby.

● Druga próba Sekty Ikara, zmierzająca do podporządkowania Europy

Już w roku 1925, a więc zaledwie siedem lat po katastrofie rozpętanej 1 wojny światowej, BAYER, BASF i HOECHST połączyły się w owiany złą sławą kartel IG-Farben. Docelowo finansowano przejście władzy przez nazistów, mając na celu kolejną próbę przeprowadzenia militarnej kampanii podbojowej, tym razem w celu opanowania całego światowego rynku chemicznego i farmaceutycznego. Hitler stał się przywódcą Sekty. Cele gospodarcze centrali IG-Farben we Frankfurcie odzwierciedlały slogany ich „pracowników terenowych” – szeregów S.A., SS i nazistowskiego Wehrmachtu: „Dziś należą do nas Niemcy, a jutro cały świat!”

W związku z tym, że także ta próba Sekty osiedlenia się w „Tysiącletniej Rzeszy” jako panowie świata zakończyła się niepowodzeniem, powołano międzynarodowy sąd, mający na celu ukaranie odpowiedzialnych osób, Norymberski Trybunał Zbrodni Wojennych. Podczas pierwszego z 13 procesów tego wieloletniego Trybunału skazano Goeringa, Keitela oraz politycznych i militarnych popleczników. W następnym postępowaniu skazano głównych lekarzy, którzy na zlecenia oddziału farmaceutycznego BAYER i HOECHST prowadzili eksperymenty na ludziach w obozach koncentracyjnych oraz programy zagłady osób upośledzonych.

W Norymberskim postępowaniu przeciwko zbrodniom wojennym numer 6 oskarżeni zostali główni zbrodniarze wojenni, dyrektorzy kartelu IG-Farben. W końcowej przemowie główny oskarżyciel Telford Taylor podsumował rolę członków Sekty Ikara, czyli dyrektorów BAYER, HOECHST i BASF w kluczowej wypowiedzi: Bez IG Farben 2 wojna światowa nie byłaby możliwa. (www.profit-over-life.org).

Także po tej drugiej światowej katastrofie spowodowanej przez Sektę Ikara miliony ludzi w Niemczech i Europie, stojących przed grobami swoich rodzin i ruinami swoich domów, nie miało już siły pociągnąć do odpowiedzialności Sekty Ikara, jako prawdziwie odpowiedzialnych za śmierć ponad 60 milionów ludzi i spustoszenie Europy. Ciężkie zaniechanie, jak miało się wkrótce okazać.

● Trzecia próba Sekty Ikara, zmierzająca do zawładnięcia Europą

Pojedynczy członkowie Sekty, jak dyrektor firmy BAYER Fritz Ter Meer, zostali skazani przez Norymberski Trybunał Zbrodni Wojennych za masowe mordy, niewolnictwo i inne zbrodnie przeciwko ludzkości. Jednak zamiast spędzać życie za kratkami, po krótkiej karze więzienia pozostali członkowie Sekty wydostali go na wolność. Równocześnie z utworzeniem Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG), stanowiącej podstawę dzisiejszej UE, powstałej w roku 1957 w Rzymie, Fritz planuje podjęcie przez Sektę Ikara trzeciej próby podporządkowania Europy w interesie kartelu chemicznego, farmaceutycznego i paliwowego. Nie był w tym osamotniony.

Członek Sekty Arno Sölter, podczas wojny kierownik „Centralnego Instytutu Badawczego Krajowego Porządku Gospodarczego i Gospodarki Przestrzennej”, sporządził plan budowy dzisiejszej Unii Europejskiej. W roku 1941, gdy poplecznicy Nazistów podbijali właśnie Europę Zachodnią na zlecenie kartelu IG-Farben i weszli do Paryża, instytut planowania porządku powojennego nazistów / IG-Farben opublikował plan podporządkowania „przestrzeni europejskiej”. Plan ten opublikowany na 223 stronach po tytule: „Kartel obszarowy – instrument porządku na rynku przemysłowym w nowej Europie” stanowił bardzo dokładny projekt dzisiejszej UE. (www.dr-rath-foundation.org/EU-basics/).

Zaplanowany przez Sektę Ikara powojenny porządek opierał się na następujących filarach:

- Europa to jeden „duży obszar” – ogromna przestrzeń gospodarczo-polityczna pod przywództwem kartelu chemiczno-farmaceutycznego i jego politycznych poprzeczników.
- Kartel chemiczno-farmaceutyczny poprzez opatentowane produkty oparte na wysokiej technologii kontroluje kluczowe rynki i tym samym całą przestrzeń gospodarczą.
- Centralny „urząd kartelowy” ma decydującą władzę nad gospodarką, handlem, finansami, prawem patentowym, etc.
- Polityczni i militarni poplecznicy kartelu cementują jego władzę w krajach Europy za pomocą metod państwa policyjnego i rozszerzają władzę kartelu oraz swoje globalne rynki surowcowe i rynki zbytu za pomocą przemocy zbrojnej.
- Funkcja narodu ogranicza się do roli posłusznych konsumentów, wykluczone jest współdecydowanie, opozycja dławiona – a demokracja zniesiona.

„Brukselska UE” jest kopią powojennego porządku w Europie zaplanowanego przez koalicję IG Farben i nazistów

Plan budowy „nowej Europy” z roku 1941 opublikowaliśmy w Internecie na stronie www.dr-rath-foundation.org/EU-basics/. Polecam lekturę tej książki wszystkim ludziom, w szczególności politykom, którzy być może bezwiednie rozprzestrzeniają bajeczki guru Sekty Sarkozyego, Merkel, Kocha i spółki. Ten, kto przeczyta rozdział na temat „Kartelu dużej przestrzeni” i „Centralnej instytucji kartelowej”, której szczegółowa koncepcja zrodziła się już w roku 1941, zobaczy jak bardzo ta „instytucja kartelowa”

podobna jest to „Komisji Europejskiej”, działającej bez jakiegokolwiek kontroli demokratycznej. Odbiera mowę zuchwałość, z jaką Sekta Ikara realizuje cele, których nie osiągnęła podczas 2 wojny światowej, w ramach „Brukselskiej UE” pod płaszczykiem „Europejskiego Zjednoczenia”.

Poniżej przedstawiam jedynie najważniejsze elementy „**Kartelu dużej przestrzeni**” w dzisiejszej Brukseli:

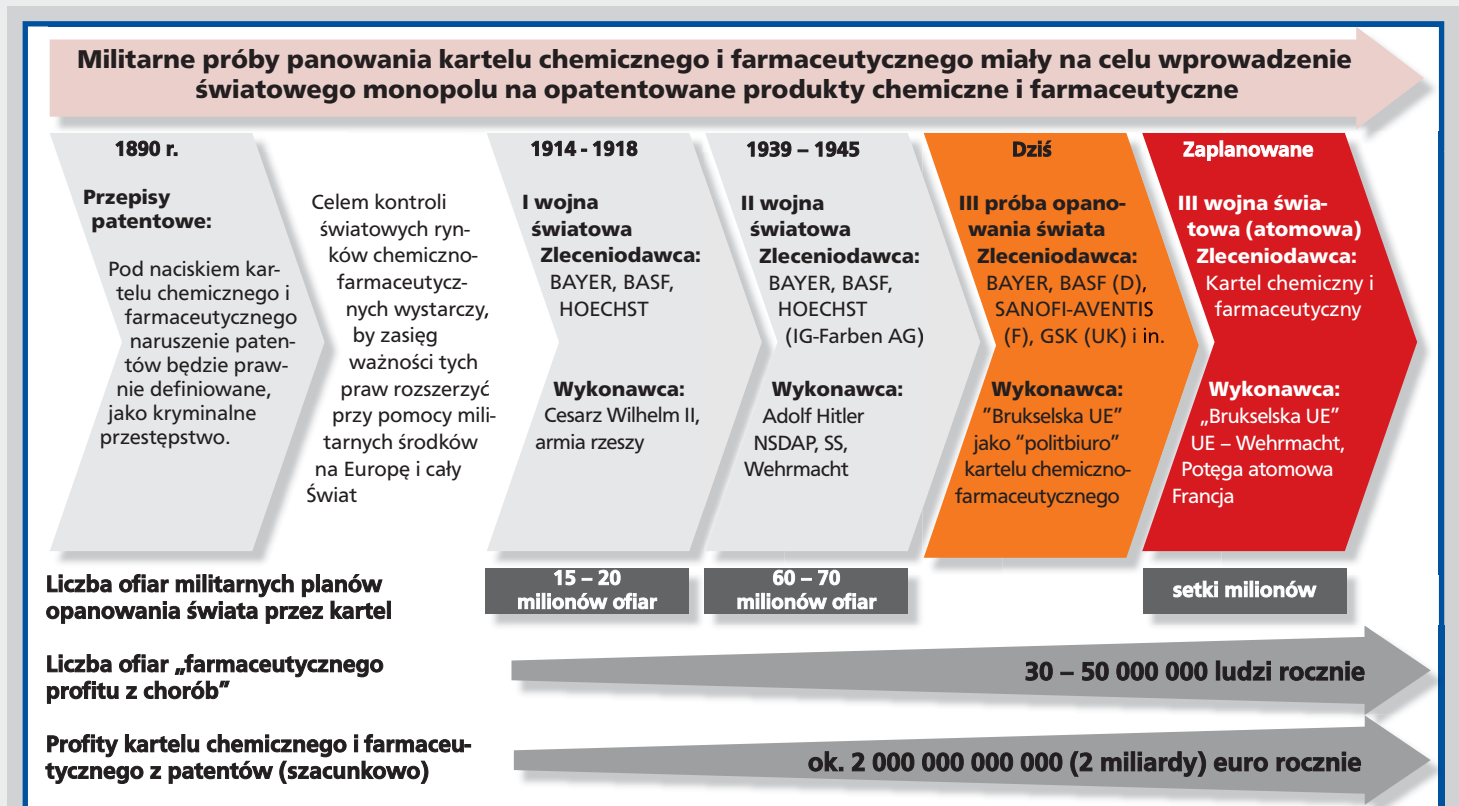
- W „Brukselskiej UE” wszystkie decyzje, dotyczące życia prawie 500 milionów obywateli Europy, planowane i realizowane są przez jeden urząd kartelowy – „**Komisję Europejską**”.
- Mandat członków tej „**Komisji**” nie wynika z żadnego demokratycznego wyboru gdziekolwiek w Europie. Wręcz przeciwnie, są oni „mianowani” w interesie kartelu, aby wzmocnić i rozbudować jego władzę w Europie.
- Parlament UE, który przy okazji tak zwanych „Wyborów UE” 2009 chce nam wmówić, że jest demokratycznym „organem kontroli”, nie ma de facto żadnej kontroli nad „Komisją Europejską” – w każdym przypadku może przytaknąć ustawom formułowanym przez Komisję.
- Jednostka ds. planowania powojennego IG-Farben i nazistów przewidziała, że kartel chemiczno-farmaceutyczny będzie rządził narodami Europy tak zwanymi „**dekretami kartelowymi**”. W „Brukselskiej UE” zmieniono tylko nazwę – teraz nazywają się „**dyrektywy UE**”.
- Jednostka ds. planowania powojennego IG-Farben i nazistów przewidziała ustawowe upoważnienie, tak zwany „Traktat zasadniczy”, który

podporządkuje narody Europy panowaniu kartelu chemiczno-farmaceutycznego na całe pokolenia. W „**Brukselskiej UE**” takie ustawowe upoważnienie dostało ładnie brzmiącą nazwę „**Traktat Lizboński**”. W grudniu 2007 roku, w portugalskiej stolicy Lizbonie, guru Sekty Ikara – Sarkozy i Merkel – przypieczętowali to ustawowe upoważnienie na skalę europejską pomimo znacznego sprzeciwu.

- Do wprowadzania w życie dyrektyw i ustaw „Europejskiego wielkiego obszaru”, wydanych przez koalicję IG-Farben i nazistów, zaplanowano Dziennik Ustaw z opisującą go nazwą „**Kartel wielkiego obszaru**”. Miały być w nim publikowane wszystkie rozporządzenia niezbędne do zapewnienia władzy Sekty Ikara. Także w tym przypadku Ikarowie w Brukselskiej UE musieli zmienić tylko nazwę – teraz nazywa się on „**Official Journal of the EU**”. Według zamierzeń „Brukselskiej UE” ustawy publikowane w tym dzienniku mają być wiążące dla obywateli całej Europy.

Obywatele Europy nie mają nawet najmniejszego prawa głosu podczas powstawania tych ustaw i dyrektyw kartelowych. Nie ma tu śladu po demokracji!

Sekta Ikara i jej media próbują narzucić „ustawowe upoważnienie z Lizbony” obywatelom Europy jako „Ustawę zasadniczą Europy”. Na początku zabroniono obywatelom Europy przeprowadzenia nawet referendum na temat tego „ustawowego upoważnienia”. Sekta wie dlaczego. W jedynym kraju, w którym naród mógł się na jego temat wypowiedzieć, w Irlandii, to żałosne dzieło zostało jednoznacznie odrzucone.



Patenty na produkty chemiczne i farmaceutyczne są jednocześnie i finansowym bodźcem, jak i prawnym wehikułem do kontrolowania wartego miliardy euro światowego rynku inwestycyjnego produktów chemiczno-farmaceutycznych. Obie wojny światowe były kampanią podboju na zlecenie największych chemicznych i farmaceutycznych koncernów (BAYER, BASF, HOECHST), której celem było zabezpieczenie światowego monopolu tych koncernów dla opatentowanych produktów chemicznych i farmaceutycznych przy pomocy militarnych narzędzi. Bez prawa patentowego obie te wojny odniosłyby niewiele, podobnie jak „Brukselska UE”, najnowsze plany „kierowania światem”, czy pogroźki Sarkozy’ego dotyczące III wojny światowej.

Milionom ludzi w Europie konstrukcja „Brukselskiej UE” od zawsze wydawała się dziwna. Lecz wielu z ich nie wiedziało tak naprawdę, z czym wiąże się ten brak zaufania, w końcu cała reprezentacja polityczna od CDU do lewicy – która się za tą konstrukcją opowiada i jest przez nią utrzymywana – nie może się mylić!

Wraz z opublikowaniem faktów i rzeczywistym tłem „Brukselskiej UE” cały czar znika. „Brukselska UE” została zdemaskowana, czym jest i czym zawsze miała być: trzecia próba Sekty Ikara podporządkowania narodów Europy na całe pokolenia w interesie kartelu chemiczno-farmaceutycznego a Państwa, Wasze dzieci, wnuki i prawnuki uczynić na całe życie podległymi niewolnikami konsumentami – bez jakiegokolwiek demokratycznego współdecydowania i w końcu poświęcić ich jako bezwolne owieczki w rzeźni interesu farmaceutycznego z chorobą.

Jeśli takiego świata chcą Państwo dla swoich dzieci i wnuków, to mogą Państwo odłożyć ten artykuł na bok. Jeśli jednak chcą Państwo świata, w którym Państwa dzieci i wnuki żyją w godności i mają wpływ na jego kształt, to jest najwyższy czas działać.

Ten, kto chce dowiedzieć się więcej na temat trików, za pomocą których Sekta Ikara w latach 50-tych i 60-tych położyła kamień węgielny pod „Brukselską UE”, może znaleźć informacje w Internecie. Na stronie www.relay-of-life.org/speech.html udokumentowane jest moje przemówienie z okazji wręczenia przez osoby, które przeżyły obóz koncentracyjny, Wyróżnienia Oświęcimskiego dla Fundacji Dr Ratha, które to przemówienie objaśnia te powiązania.

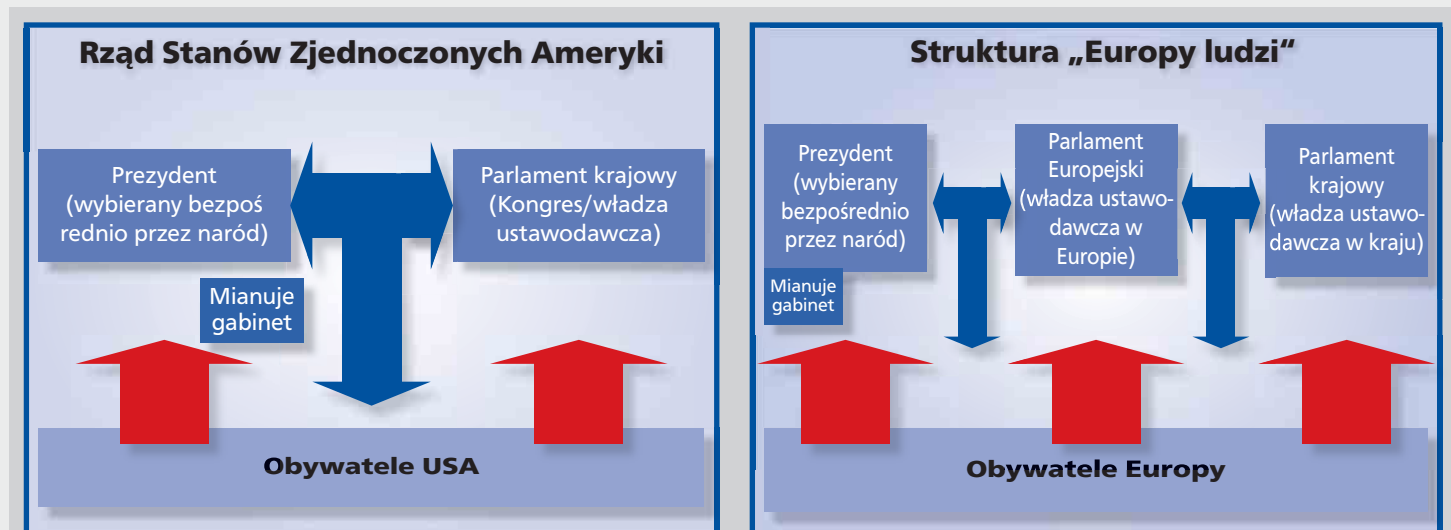
Ochrona ustroju demokratycznego to nasze zadanie

Przed chwilą stwierdziliśmy, że kontynuacja terroru interesów paliwowych, farmaceutycznych i GMO nie idzie w parze z ustrojem demokratycznym, ponieważ nikt, kto zna naukowe alternatywy nie podda się dobrowolnie szantażowi i płaceniu danin na rzecz tej Sekty.

To wywołuje konieczność spojrzenia na to, w jaki sposób Sekta i podległe jej media obchodzą się z zagrażającym upadkiem. Przez dziesięciolecia Sekta z powodzeniem kontrolowała ludzką odnośnię decydujących sfer życia, takich jak energia, zdrowie i żywność, za pomocą niewiedzy i finansowego szantażu. Dopóki ta kontrola działała, Sekta nie była nigdy zmęczona przedstawianiem siebie jako obrońcy „wolności” i „demokracji”. Obrona „wolnego demokratycznego ustroju”, czyli „WDU”, stała się zawołaniem wojennym, za pomocą którego Sekta piętnowała resztę świata jako „niedemokratyczny” – od Chin przez Rosję aż do różnych krajów rozwijających się w Afryce i Południowej Ameryce.

Teraz, gdy ludzie się budzą i odkrywają, że przez dziesiątki lat hasła „wolność”, „demokracja” i „WDU” służyły jedynie maskowaniu działań Sekty Ikara przeciwko ludzkości, to schlebienie samym sobie nabrało gryzącego zapachu zgnilizny. Angela Merkel już w lecie 2005 roku wypuściła kota z worka. Na wiosnę 2005 roku, jak sobie przypominamy, Francuzi i Holendrzy podczas referendum UE przyczynili się do sromotnej klęski planów kartelu odnośnie utworzenia dyktatury UE.

W odpowiedzi na tę klęskę kilka tygodni później kartel w Niemczech się zbuntował i w maju 2005 roku zmusił rząd Schroedera do ustąpienia, w przeciwnym razie „zostałyby usunięty z urzędu”, groziła prasa kartelowa.



Po powstaniu „Brukselskiej UE” i przynależnych praw upoważniających „Traktatu Lizbońskiego”, z powodu łamania fundamentalnych zasad demokracji nie ma jakiegokolwiek opcji dla Europy przyszłości, dlatego rodzi się pytanie dotyczące podstawowych demokratycznych struktur europejskich. Zasady są oczywiste: podobnie jak w przypadku Stanów Zjednoczonych – mieszkańcy Europy mają prawo bezpośredniego wyboru zarówno Parlamentu (ustawodawstwo), jak i Rządu (egzekutywa), które to powinny ich reprezentować. Mieszkańcy Europy stoją przed prostą alternatywą: Europa, służąca władzy kartelu chemiczno – farmaceutycznego („Brukselskiej UE”), zasadniczo wyklucza demokratyczną konstytucję i urzeczywistnia jedynie dyktaturę. Warte jest tworzenia tylko demokratyczna Europa, która służy interesom wszystkich ludzi, też przyszłych generacji.

Na uzasadnienie zamachu stanu nie trzeba było długo czekać. Przy okazji przemowy wyborczej na obchody 60-ciolecia CDU dnia 5 czerwca 2005 roku Angela Merkel zdradziła – w swej naiwności – publicznie powody puczu: „My (ludzie w Niemczech / Europie) nie mamy naprawdę prawa do demokracji i społecznej gospodarki rynkowej na całą wieczność.”

Angela, my jesteśmy innego zdania!

Zlecenie kartelu udzielone Merkel było oczywiste. Brukselską dyktaturę UE kartelu należało dokończyć wszelkimi środkami. Merkel otrzymała pomoc w maju 2006 roku od Francuza Sarkozyego, który zdobył władzę metodami S.A. (patrz poprzedni artykuł na temat Sekty). Jeśli spojrzymy na ostatnie 3 lata, to nietrudno zauważyć, w jaki sposób Sarkozy i Merkel bez skrupułów próbowali wcielić w życie zlecenie kartelu odnośnie wprowadzenia ustawowego upoważnienia UE (Traktat Lizboński) i osiągnięcie struktur władzy dla panowania kartelu w Europie. Ten, kto nie brał w tym udziału, był doprowadzany do upadku za pomocą kartelowych mediów w danych krajach. Ten los podzielił ostatni rząd Polski – w roku 2009 grozi to także rządowi Czech i rządowi Irlandii.

My, ludzie, musimy zrozumieć, że to my musimy teraz bronić wolnego demokratycznego ustroju – po prostu demokracji – przed Sektą Ikara i interesami kartelu. Także w interesie naszych dzieci i wszystkich przyszłych pokoleń.

Zrozumienie zależności – a także przekazanie tego artykułu przyjaciółom i znajomym – stanowi ważny krok w tym procesie. Tylko ten, kto rozumie historię, może zapobiec jej powtórzeniu. „Super rok wyborczy” 2009 dostarczy Państwu do tego wiele okazji.

2009 – kluczowy rok Sekty Ikara i jej planów, związanych z „Brukselską UE”

Plan kartelu na rok 2009 ma wiele aspektów, lecz cel jest przy tym zdumiewająco prosty i rozpoznawalny dla każdego: W roku 2009 konstrukcja „Brukselskiej UE” zostanie scementowana wreszcie w przyczółek kartelu, aby mógł on wprowadzić w życie swoje plany zawładnięcia światem, które dwa razy zakończyły się niepowodzeniem. Pod atomowym przywództwem Francji kraje Europy, basenu Morza Śródziemnego wraz z kluczowymi państwami afrykańskimi mają zawrzeć polityczno-militarne przymierze. Za pomocą takiej „strategii osi” – i gwarantowanych dostaw uranu z centralnej Afryki – ma się zacząć globalna walka o przeżycie Sekty oraz światowe przywództwo kartelu.

Głównymi przeciwnikami w trzeciej próbie zdobycia przez kartel panowania nad światem są Rosja, Chiny – i jeśli trzeba, to także „wywrotowe” USA pod przywództwem demokratycznie wybranego prezydenta Obamy. W związku z tym, że w tej walce chodzi o przeżycie bądź upadek kartelu – a więc o wszystko albo nic – Sarkozy i jego współpracownicy od początku planują trzecią wojnę światową. Zarówno Sarkozy jak i jego zastępca Kouchner nigdy nie robili tajemnicy ze swojego zdecydowania, także gdy chodziło o użycie broni jądrowej. W sierpniu 2006 roku, zaledwie 3 miesiące po „przejęciu władzy” we Francji, Sarkozy i Kouchner oświadczyli, że aby zrealizować swoje interesy gotowi są prowadzić wojnę atomową.



Wybór Baracka Obamy – i „zakończenie tyranii rządów Busha” (*New York Times*), były możliwe tylko z powodu demokratycznej konstytucji Stanów Zjednoczonych. Przeciwnictwo do niej stanowi „Traktat Lizboński” - podstawa „Brukselskiej UE” uniemożliwiający obalenie tyranów Europy teraz i przez całe generacje.

Dlatego dla nas, naszych dzieci i przyszłych pokoleń istnieje tylko jedna droga: demokratyczna Europa – „Europa przez ludzi i dla ludzi!”

Teraz różne polityczne nagłówki z roku 2008 oddają spójny obraz:

- Agresywne i bezlitosne sprawowanie władzy przez Sarkozyego (i Merkel), którzy zachowują się jak antyczni cesarze w Europie i którzy pozwalają pozostałym szefom rządów UE jedynie przytakiwać, którzy w końcu na rzekome ich zlecenie gotują zakup kartelową i forsują swoje plany opanowania świata;
- „Światowy rząd” pod przewodnictwem potęgi atomowej Francji, forsowany przez Sarkozyego przed szczytem G-20, potrzebny będzie do zapewnienia globalnego roszczenia do władzy kartelu;
- Europejska Unia Śródziemnomorska – z granicami Cesarstwa Rzymskiego pod przywództwem Juliusza Cezara, lub późniejszym przywództwem Mussoliniego i Hitlera – proklamowana przez Sarkozyego bez dalszych konsultacji z większością szefów państw UE, służy władzy i rozszerzaniu władzy przez kartel;
- Doskonalenie nadzoru i metod państwa policyjnego w całej Europie w celu długotrwałego zapewnienia panowania kartelu w krajach europejskich;
- Użycie armii w obrębie Europy przeciwko własnemu narodowi, jeśli będzie on chciał się uwolnić od panowania kartelu;
- Budowanie własnej armii pod przywództwem „Brukselskiej UE” – a więc kartelu – aby za pomocą akcji militarnych i wojen forsować przejęcie światowego rynku chemicznego, farmaceutycznego i paliwowego;
- Militaryzacja przestrzeni kosmicznej poprzez podporządkowanie cywilnego programu satelitarnego UE „Galileo” francuskiemu lobby atomowemu w celu sprowokowania nowego wyścigu zbrojeń, którego motorem jest „Brukselska UE”, a głównym celem przejęcie władzy przez kartel.

To wszystko to jedynie czubek góry lodowej.

Sarkozy jest tak niebezpieczny – i mówię to z całym naciskiem – jak ostatni podpalacz świata kartelu chemiczno-farmaceutycznego – Adolf Hitler. Są to ci sami poplecznicy, którzy doprowadzili ich do władzy, ta sama bezlitosna globalna polityka władzy, ta sama propaganda i demagogia w celu psychologicznej manipulacji własnego narodu. 70 lat po niepowodzeniu ostatniej próby osiągnięcia przez kartel chemiczno-farmaceutyczny „tysiącletniego” panowania w Europie, urząd objął kolejny polityk, mający ten sam cel.

Jego desygnowany wspólnik do planowanego zakończenia trzeciej próby zdobycia świata przez kartel został ustanowiony celowo: Roland Koch. Ma on wyprzeć Angelę Merkel jako kandydata na stanowisko Kanclerza w miarę możliwości jeszcze przed następnymi wyborami do Bundestagu. I nie jest to przypadek, że Koch rezyduje w mieście, w którym znajduje się sławna kwatera główna kartelu chemiczno-farmaceutycznego – wieżowca IG-Farben we Frankfurcie. Stąd na początku lat 30-tych XX wieku finansowano nazistów, tutaj – a nie w Berlinie - powstawały plany zdobycia świata w czasach 2 wojny światowej, tutaj także zaplanowano powojenne panowanie „Kartelu wielkiej przestrzeni” w całej Europie.

Rozpaczliwe położenie Sekty Ikara po wyborze Baracka Obamy

Po tym jak 50 milionów Amerykanów wypędziło Sektę Ikara z Białego Domu, wybierając w wyborach prezydenckich w listopadzie 2008 roku Baracka Obamę – zdeklarowanego przeciwnika wpływów kartelu – kartel stoi po szyję w wodzie.

Sarkozy i Sekta kara muszą obalić rząd Obamy, w przeciwnym razie zmiecie ich globalna lawina. Obecnie Sekta testuje różne scenariusze, aby osiągnąć ten cel:

- Polityczny przewrót w celu obalenia rządu Obamy za pomocą mediów kartelowych,
 - Wymuszony konflikt militarny, który zaangażuje rząd Obamy militarnie na arenie międzynarodowej – i w ten sposób sparaliżuje i zdyskredytuje w kraju,
 - Celowe zaostrzenie kryzysu gospodarczego w USA, np. poprzez celowo wywołane bankructwo koncernów samochodowych GM, Ford i Chrysler. W ten sposób zapobiegną produkowaniu samochodów napędzanych wodorem i wyzwoleniu się całego świata spod paliwowej tyranii Sekty,
 - Finansowe naciski na rząd Obamy poprzez zmniejszenie kredytów międzynarodowych. Z powodu ekstremalnego zadłużenia zagranicznego, do którego doprowadził rząd Busha, Stany Zjednoczone już teraz są zdane na łaskę międzynarodowych wierzycieli. Sekta Ikara chce wykorzystać tę „broń”. Celowi temu służą m.in.:
- a. Proklamowany przez Sarkozyego „rząd światowy”, czyli próba dania do ręki kartelowi nowej, dyktatorskiej „światowej władzy wykonawczej”, która może zdyscyplinować Stany Zjednoczone rządzone przez administrację Obamy, lecz także każdy inny kraj;

- b. Plan Sarkozyego odnośnie „G-20” – a więc G* i kraje rozwijające się osiągną swój cel. Pod przykrywką „zwalczania kryzysu” i pod maską poplecznika krajów rozwijających się Sekta ma jeden główny cel: zmniejszyć liczbę głosów rządu Obamy w Międzynarodowym Funduszu Walutowym i innych międzynarodowych instytucjach kredytowych.

Powyższa strategia Sekty odnośnie sabotaży rządu Obamy ma trzy podstawowe cele. Aby móc kontynuować swoje panowanie, Sekta będzie próbować:

- ukarać obywateli USA, że odważyli się zabrać klucz do Białego Domu członkowi Sekty McCainowi;
- uczynić wszystko, aby zapobiec temu, żeby Prezydent Obama spełnił swoją obietnicę wyborczą odnośnie uwolnienia potęgi gospodarczej USA od „tyranii paliwowej” – i tym samym ujawnienia całemu światu zorganizowanego miliardowego oszustwa kartelu paliwowego;
- uczynić przykład z rządu Obamy, aby zapobiec, że na zasadzie efektu domina kolejne kraje wywołają się spod tyranii kartelu.

Nigdy wcześniej w swojej ponad stuletniej historii członkowie Sekty Ikara nie mieli na czołe tak wyraźnych kropel potu jak na początku roku 2009. Manuel Barosso, tłusty feldmarszałek przywódcy Sekty Sarkozyego, mówił przy okazji spotkania europejskich i azjatyckich szefów państw w październiku o tym, co niepokoi całą Sektę: „Albo będziemy razem płynąć, albo razem utoniemy!” Niewprawy słuchacz mógł odnieść wrażenie, że Barosso mówił o zwalczaniu kryzysu gospodarczego. Jednak w rzeczywistości rozwiązanie obecnego światowego kryzysu gospodarczego oznacza koniec Sekty. Ponieważ w takim przypadku rychło przebiłyby się alternatywne technologie energetyczne, dla których katapultą byłaby zapowiedziana przez rząd amerykański przemiana technologii energetycznych.

Tylko wtedy, gdy Sarkozyemu, Barosso i innym członkom Sekty uda się odnieść zysk z zainicjowanego przez nich kryzysu gospodarczego i zaprowadzić dyktaturę kartelu na całym świecie, Sekta ma jakiegokolwiek szanse. Barroso zdradził więc los Sekty Ikara i tym samym swój własny bez owijania w bawełnę.

Z punktu widzenia Sekty Ikara rok 2009 można postawić na równi z rokiem 1933: Globalne przejęcie władzy lub globalna utrata władzy, eskalacja tyranii lub własny upadek. Stworzenie planowanej „Brukselskiej UE” jako platformy dla planów opanowania przez kartel świata – łącznie ze sprowokowanym przez nowe „Polit-biuro” kartelu – „Brukselską UE” – konfliktem światowym – jest kamieniem milowym w tym procesie.

Niektórzy z moich czytelników mogą być zdziwieni jasnym językiem, którego używam przedstawiając te powiązania. Sytuacja ta nie może nas tak naprawdę zaskoczyć. Dokładnie przed ponad półwieczem pisarze tacy jak Orson Wells ostrzegali nas w swojej książce pt. „1984 – Wielki Brat” przed reżimem, w którym politycy mówią o pokoju, a mają na myśli wojnę, mówią o demokracji, a myślą o dyktaturze.

W roku 1951 autor Ray Bradbury opisywał w swojej przyszłościowej powieści pt. „Fahrenheit 451” świat, w którym ludzie żyją pod „pręgierzem mediów”. Czytanie książek jest ustawowo zakazane, a straż pożarna jest

po to, aby podpalać domy tych, którzy występują przeciwko temu zakazowi. Jeden z poszkodowanych pyta z obrzydzeniem: „Pamiętacie jeszcze czasy, gdy straż pożarna była po to, aby gasić pożary, zamiast je wzniecać?”

Jeśli w najbliższych miesiącach usłyszą Państwo znów na temat zamachów terrorystycznych – po których to informacjach jak zawsze będzie pokazane wystąpienie telewizyjne Sekty z żądaniem, aby w państwie było jeszcze więcej kontroli, szpiegowania i ograniczeń praw obywatelskich – to pomyślcie Państwo o tym, że nikt nigdzie na Ziemi nie ma większego interesu w dyktaturze niż sama Sekta Ikara. Ponieważ jedynie taka światowa dyktatura może zapobiec upadkowi jej wartego tysiące miliardów imperium.

Jeśli w nadchodzących latach narody Europy wyzwolą się spod panowania terroru Sekty Ikara w ten sam sposób, co obywatele USA w ostatnich wyborach, jeśli nasze dzieci i wnuki za kilka lat będą uczyły się na lekcjach historii o działaniach dzisiejszych podpalaczy – o politykach takich, jak Bush, Sarkozy i Koch – wtedy popatrzą wstecz na kluczowy rok 2009, w którym nastąpił zwrot dla końca panowania terroru Sekty Ikara w Europie.

Powstaje „Europa przez ludzi i dla ludzi”

W roku 2009 deklarowanym jako „super rok wyborczy” musimy przy okazji zbliżających się wyborów skonfrontować przedstawicieli CDU, FDP, SPD i Zielonych aż do partii lewicowej z udokumentowanymi w niniejszym artykule faktami.

Nasze pytanie do każdego polityka jest bardzo proste: Czy chce Pan/Pani, aby nasze dzieci w Europie dorastały pod dyktaturą interesów kartelu czy nie?

Jeśli wielu polityków skonfrontowanych z faktami – można się spodziewać – nie ma pojęcie o wymiarze tego skandalu i tego, jak sami – nie wiedząc o tym – zostali wciągnięci w wir bezlitosnych interesów kartelu, to jest to czas działać.

Pewne jest także: Żaden z polityków, którzy po opublikowaniu paraleli pomiędzy „nazistowskim porządkiem świata” a „Brukselską UE” bronią jeszcze domku z kart brukselskiej UE jako demokratycznej instytucji, nie może politycznie przetrwać. Dla tej politycznej „frakcji stalowych hełmów” zastosowanie mają słowa Michaiła Gorbaczowa kierowane do Ericha Honeckera: „Kto za późno przychodzi, ten poświęca życie!”

Możemy przyspieszyć ten „proces oświecania” poprzez wskazanie tych faktów politykom startującym w wyborach do Landtagu, Bundestagu i Parlamentu Europejskiego. Najlepiej zrobić to za pomocą poczty elektronicznej, ponieważ wtedy mamy niepodważalny dokument na to, że „przedstawiciel narodu” został poinformowany. Wtedy nikt nie będzie mógł mieć wymówki: Nie wiedziałem o tym.

Nasze argumenty są jasne i dla każdego zrozumiałe: sto lat terroru i pustoszenia kontynentu europejskiego przez Sektę Ikara wystarczy, sto milionów zabitych w obydwu wojnach światowych wystarczy, śmierć milionów ludzi, poświęconych interesowi chemioterapii raka i innym bezlitosnym interesom przemysłu farmaceutycznego, wystarczy.

Nie może przecież być tak, że po jednej stronie Atlantyku obywatele USA zakończą stuletnie panowanie Sekty Ikara w Białym Domu i wybiorą prezydenta, który proklamuje rząd tworzony dla ludzi i przez ludzi, a dokładnie w tym samym czasie my, ludzie po tej stronie Atlantyku, pozwolimy po raz trzeci w ciągu stulecia wprowadzić się w nieszczęście bajeczkami i straszeniem przez łowców szczurów z Sekty Ikara.

Obywatele Niemiec i Europy uczyli się z historii. Teraz, gdy ujawniono korzenie „Brukselskiej UE” i każdy z nas może je sprawdzić, plany te nie mogą zostać wprowadzone w życie.

Paralela do Sekty Ikara jest oczywista: Słońce – a więc ujawnienie prawdy – stopi skrzydła dumnej Sekty, która niewątpliwie upadnie.

Po zaniebaniach dwóch wojen światowych, po których zakończeniu osoby odpowiedzialne z kartelu chemiczno-farmaceutycznego nie zostały pociągnięte do odpowiedzialności, mamy teraz historyczną możliwość wcześniejszego zatrzymania Ikarów i popleczników kartelu. Jestem przekonany, że obywatele Niemiec i Europy zrobią to.

Niniejszy artykuł pomoże ludziom poza granicami Niemiec zająć stanowisko w tych ważnych dla życia kwestiach. Jeśli chcemy potrafić odpowiedzieć na pytania naszych dzieci i przyszłych pokoleń, nie ma innej alternatywy,

Wejdźmy razem do „Europy budowanej przez ludzi i dla ludzi”.

I ten cel osiągniemy razem!

Wasz,



Dr med. Matthias Rath

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE:

- Plany kartelu/naziści dla powojennej Europy: www.dr-rath-foundation.org/EU-basics/
- Plany zawładnięcia świata przez kartel chemiczno-farmaceutyczny: www.profit-over-life.org
- Farmaceutyczny przemysł oszustw: www.pharma-fact.com/main.html
- Przemysł oszustw – rak – chemioterapia: www.chemo-facts.com/
- Historia kartelu IG-Farben: www.bufata-chemie.de/reader/ig_farben/0100.html
- Przedłożony przez ocalałych z Auschwitz „projekt obywatelskiej konstytucji Europy dla ludzi”: www.relay-of-life.org/pdf/constitution.pdf
- Przemówienie Dr Ratha z Oświęcimia z okazji otwarcia projektu obywatelskiej konstytucji z informacją dotyczącą „architektów Brukselskiej EU”: www.relay-of-life.org/speech/speech.html

Referendum „Nie – za wprowadzeniem UE-Traktatu”

www.eu-referendum.org

Weźcie udział!